

Andrzej Kotecki

Muzeum Niepodległości w Warszawie

ORCID: 0000-0003-1145-5441

**Rząd Obrony Narodowej Wincentego Witosa
w dokumentach**

Lata ostatnie przyniosły liczne upamiętnienia związane ze stuleciem odzyskania niepodległości, a właściwie długotrwałym procesem odzyskiwania niepodległości przez państwo polskie. Na tej trudnej drodze ścierały się różne siły polityczne – od prawicy po lewicę, a także te o różnych odcieniach zieleni. Wszystkie ugrupowania próbowały przeforsować własne koncepcje polityczne. W obliczu realnego zagrożenia jeszcze nieokrzepłej suwerenności państwa, jakim była wojna polsko-bolszewicka, spory zostały zawieszona, a ludzie o różnych poglądach, stanęli w jednym szeregu, aby bronić Rzeczypospolitej. 100. rocznica tego starcia zbrojnego stała się pretekstem do podejmowania wielu inicjatyw, mających na celu, przy wykorzystaniu różnych form i środków, opowiedzenie i opisanie tej historii. Znacząca rola w tym działaniu przypadła instytucjom zajmującym się na co dzień narracją historyczną, czyli różnym placówkom muzealnym, które obok wystaw popularyzujących historię, prowadzą szeroką działalność wydawniczą.

Zbiory muzealne to nie tylko eksponaty w formie przedmiotów. Na kolekcje muzealne składają się także różnorodne zespoły archiwalne i biblioteczne, które mieszczą się w tzw. „misji muzeum”. W większości są to archiwalia, niejednokrotnie związane z posiadanymi kolekcjami, które uzupełniają informacje o istniejących zbiorach. Z uwagi na charakter tych eksponatów, ich znaczenie wynika z wartości historycznej. Nie są to często obiekty atrakcyjne

z punktu widzenia wystawienniczego, a dodatkowo wymogi konserwatorskie ograniczają w istotny sposób możliwości wystawiennicze archiwaliów. Dlatego też ważnym elementem działalności instytucji muzealnych jest przygotowywanie wydawnictw, mających na celu udostępnienie tych elementów zbiorów, które nie mogą być wyeksponowane na klasycznych wystawach muzealnych.

Wspomniana na wstępie rocznica była doskonałym pretekstem dla przygotowania wydawnictwa prezentującego archiwalia związane z rokiem 1920. Publikacja źródłowa *Rząd Obrony Narodowej w dokumentach ruchu ludowego* jest najlepszym przykładem tych tendencji. Jak wynika z nazwy instytucji, będącej współwydawcą, głównym polem działania jest historia polskiego ruchu ludowego, który w ostatnich 200 latach polskiej historii odegrał znaczącą rolę. W zasobach archiwalnych Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego zostały zgromadzone liczne archiwalia, zarówno drukowane, jak i rękopiśmienne. Wśród nich znajduje się zespół odnoszący się do wydarzeń owego pamiętnego roku 1920.

Jednym z elementów tego zbioru jest prasa ludowa, na której łamach były publikowane materiały z zakresu publicystyki społeczno-politycznej poświęcone bieżącym wydarzeniom roku 1920. Odnosiły się one do najistotniejszych zagadnień z życia państwa w tym pamiętnym roku. Ponadto poruszane tematy dotyczyły najważniejszych osób w państwie. W wielu przypadkach autorami opublikowanych artykułów i tekstów wystąpień byli politycy. Wśród nich na pierwszym miejscu należy wymienić ówczesnego premiera i prezesa PSL „Piast” Wincentego Witosa. Poza tym publikowane były artykuły i wypowiedzi posłów wszystkich stronnictw ludowych. Najliczniejszą grupę stanowili przedstawiciele PSL „Piast” – Antoni Anusz, Jan Dębski, Władysław Kiernik, Maciej Rataj, Stanisław Osiecki, Romuald Wasilewski i Jan Płokarz. Trzech posłów reprezentowało ugrupowanie PSL „Lewica”. Byli to Jan Stapiński, Józef Putka i Józef Sanojca. Trzecim ugrupowaniem było PSL „Wyzwolenie”, w jego imieniu głos zabierało czterech posłów: Stanisław Thugutt, Błażej Stolarski, Maksymilian Kalinowski i Juliusz Poniatowski. Wypowiedzi te zostały zaczerpnięte z prasy ludowej tamtego czasu: „Ludowca” (dziewięć tekstów), „Przyjaciela Ludu” (cztery teksty), „Wyzwolenia” (dwa teksty), „Piasta” (cztery teksty) i „Włóścianina” (jeden tekst). W publikacji zostały również

zacytowane wypowiedzi posłów wygłoszone na forum sejmowym. Źródłem ich pochodzenia są trzy druki oficjalne, czyli „Dziennik Ustaw”, „Monitor Polski” oraz „Stenogramy Sejmowe”. Z tego ostatniego pochodzą 22 teksty. Jako źródło zostały również wykorzystane także dwa pamiętniki. Ich autorami są to osoby związane z ruchem ludowym, mianowicie Zofia Dąbska i Jan Dębski. Ogółem zaprezentowano czytelnikom 64 dokumenty zaczerpnięte z archiwalnego zasobu muzealnego.

Przygotowany wybór w zamierzeniach jego autorów miał mieć charakter wydawnictwa źródłowego. Otwiera je wstęp o charakterze historycznym Janusza Gmitruka, Mateusza Ratyńskiego i Tadeusza Skoczka. Szczególną uwagę zwrócono w nim na wydarzenia roku 1920 ukazane na szerszym tle historycznym i politycznym. Ponadto historia ta została przedstawiona przez pryzmat jednej z najważniejszych postaci nie tylko w historii ruchu ludowego, ale również Polski – Wincentego Witosa. Treść eseju ma na celu wskazać jednoznacznie na znaczenie przedstawicieli ludowców z Wincentym Witosem na czele w kręgach ówczesnej władzy i rolę jaką odegrali w tamtych trudnych miesiącach. Postać przywódcy ludowców tutaj została oddana niemal w pomnikowy sposób. I oczywiście słusznie, bo zasługi tego polityka dla Polski są niebagatelne. Podobnie jak jego partyjnych kolegów. Niemniej jednak w tym miejscu powinien znaleźć się również tekst omawiający inne problemy.

Skoro stwierdzamy, że mamy do czynienia z wydawnictwem źródłowym, to w tym wprowadzeniu czytelnik miał prawo spodziewać się omówienia dwóch zagadnień. Pierwsze winna stanowić prezentacja prasy ludowej. W tym wypadku periodyki te mają charakter źródła drukowanego, którego zbiór posłużył do przeprowadzenia przez autorów kwerendy pod kątem przygotowanej antologii. Oczywiście takie omówienie powinno zostać zaprezentowane na tle historii Polskiego Stronnictwa Ludowego, z uwzględnieniem wszystkich jego odcieni politycznych. W takim omówieniu powinna znaleźć się również próba oceny percepcji tego zjawiska publicystycznego. Skoro bowiem wybrane tytuły miały charakter opiniotwórczy, odgrywały niewątpliwie istotną rolę nie tylko wśród członków partii ludowej i jej sympatyków. Zapewne sięgali po nie również – mniej lub bardziej regularnie – czytelnicy niezwiązani z grupowaniami ludowymi. Takie przedstawienie tematu

niewątpliwie wzbogaciłoby odbiór przedstawionych tekstów i ich kontekst historyczny. Dałoby również szerszy obraz stosunków politycznych tamtego gorącego i niespokojnego czasu. Na froncie trwały krwawe zmagania z radzieckim agresorem, równie ważna batalia o wolność i byt nieokrępego jeszcze państwa toczyła się na zapleczu politycznym. Dlatego uzupełnienie wiedzy na temat percepcji zagadnień przedstawionych w publikacjach i wystąpieniach parlamentarnych jest tak istotne dla pełnego obrazu ówczesnej rzeczywistości politycznej.

Kolejnym brakiem w części wstępnej jest niezamieszczenie omówienia zasobu muzealnego. Jak należy przypuszczać autorzy oparli swój wybór na materiale wchodzącym w skład archiwum i biblioteki Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Celowo używam sformułowania „Jak należy przypuszczać”. Nigdzie bowiem informacja na ten temat nie została zamieszczona. Uważam jej brak za bardzo istotne niedopatrzenie. Przygotowana antologia w założeniu autorów ma pełnić cel podstawowy: przypomnieć teksty z roku 1920 na temat wydarzeń ważnych dla całego narodu i jego bytu państwowego. I jest to cel sam w sobie jak najbardziej słuszny i godny pochwały. Niemniej jednak w przypadku każdej tego typu publikacji – czy to w formie książkowej, czy artykułu naukowego, należałoby określić jako bezwzględny wymóg, zaprezentowanie zbioru, z którego korzystali autorzy. Uzasadnienie dla tego elementu prezentacji zawiera się w dwóch problemach. Pierwszym jest uwiarygodnienie zacytowanych wypowiedzi czy artykułów. Warunek ten uznać należy za wręcz konieczny i niepodlegający dyskusji w wydawnictwach źródłowych. Drugi polega na zaprezentowaniu tą drogą zasobu archiwalnego i bibliotecznego Muzeum. Dzięki temu czytelnik może zorientować się, czy autorzy ograniczyli się li tylko do jednego zasobu zbiorów, czy również sięgali do zasobów zewnętrznych, np. bibliotek lub innych placówek muzealnych i archiwów. To bardzo ważne, z uwagi na ocenę opublikowanego materiału. Jeśli bowiem czytelnik ma świadomość, że ma do czynienia tylko z jednym zasobem nie może wnosić pretensji, że obejmuje on tylko ten materiał źródłowy. Nie mając tej wiedzy, może podnosić zarzut, iż zaprezentowany zasób materiału źródłowego jest zawężony. Może również spytać o kryteria, które decydowały o takim a nie innym doborze przywoływanych publikacji.

I oto może zrodzić się wątpliwość, czy przygotowana publikacja ma charakter wydawnictwa źródłowego. Są to teksty zaczerpnięte z prasy oraz druków ulotnych (odezwy, afisze), a także oficjalnych wydawnictwach sejmowych. Przy ocenie tego zagadnienia należy brać pod uwagę, iż powstały one w roku 1920. Mają już zatem zdecydowanie charakter archiwalny. Ponadto ich źródłem są wydawnictwa, które nie znajdowały się w szerokim odbiorze czytelniczym. Dlatego też odpowiedź na tę wątpliwość należy sformułować jednoznacznie: tak, jest to wydawnictwo źródłowe. Dodatkowym argumentem przemawiającym za takim stwierdzeniem jest fakt, że skoro są to zapisy zaczerpnięte z wydawnictw sejmowych oraz stenogramów debat parlamentarnych, należy je w pełni uważać za źródło historyczne.

Oprócz wymienionych już powyżej mankamentów, publikacja posiada jeszcze jeden, o którym należy w tym miejscu wspomnieć. Jest nim brak bibliografii przedmiotu. Literatura na temat wydarzeń z lat 1919–1920 jest niezwykle obszerna. Niemniej jednak dla każdego, kto chce korzystać z tej publikacji ważnym jej elementem byłoby opublikowanie takiego zestawienia. Wystarczyłaby bibliografia wybiórcza. W przypadku takich jak tutaj prezentowanych publikacji należy brać pod uwagę, że sięgnie po nią osoba, która jest zainteresowana poszerzeniem swojej wiedzy historycznej. Dlatego zamieszczenie takiego zestawienia bibliograficznego, nawet w formie wyboru, byłoby niezwykle przydatnym narzędziem. Mogłoby również zawierać podstawowe publikacje na temat historii ruchu ludowego. Także w przedstawionych tutaj celach poznawczych.

Pomimo powyższych uchybień przygotowany tom tekstów źródłowych na temat roku 1920 należy uznać za potrzebną i ze wszech miar wartościową inicjatywę. Każde takie opracowanie, mające charakter źródłowy, jest niezwykle potrzebne. Daje ono możliwość zapoznania się z istniejącymi dokumentami, a w tym przypadku są to dokumenty rozproszone w różnych wydawnictwach, często przechowywane w różnych miejscach. Każdy, kto chce się z nimi zapoznać musiałby sam prowadzić żmudną kwerendę. Natomiast przy wykorzystaniu takiej publikacji, ma szansę zapoznać się z tekstami źródłowymi w sposób mniej kłopotliwy. Tym bardziej, że o ile wydawnictwa prasowe, nawet te historyczne z przeszłości są dostępne w bibliotekach, to wydawnictwa sejmowe, zwłaszcza

stenogramy są dostępne w znacznie bardziej ograniczonym zakresie. Warto ją polecić zatem wszystkim zainteresowanym historią roku 1920. I jest to zasadniczy argument przemawiający za pozytywną oceną tej publikacji. Może ona stanowić źródło informacji nie tylko dla profesjonalnych historyków. Można ją również z całą odpowiedzialnością polecić na przykład uczniom szkół średnich jako pomoc w nauce historii najnowszej.

Andrzej Kotecki

Rząd Obrony Narodowej w dokumentach ruchu ludowego, redakcja naukowa Janusz Gmitruk, Mateusz Ratyński, Tadeusz Skoczek, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Wydawnictwo Naukowe Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021, ss. 349.

PS redaktora: Warto być może uwagi krytyczne autora recenzji wykorzystać przy drugim wydaniu tej publikacji.